

RYSZARD JADCZAK

Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

PRZED PIERWSZYM POLSKIM ZJAZDEM FILOZOFICZNYM

(Z DZIEJÓW IDEI ZJAZDOWEJ)

Idea polskich zjazdów filozoficznych sięga początku dwudziestego wieku. Zanim się ziszczyła w postaci I Polskiego Zjazdu Filozoficznego w 1923 roku, musiały powstać sprzyjające po temu warunki tak natury zewnętrznej (politycznej), jak zwłaszcza wewnętrznej. Do nich należało pobudzenie zainteresowań filozofią, co winno się objawić zarówno liczbą osób uprawiających tę dziedzinę wiedzy, jak i ilością i jakością wytworów myśli filozoficznej.

Najbardziej sprzyjające po temu warunki istniały w zaborze austriackim i po części rosyjskim, gdzie już w ostatnich dziesiątkach lat XIX wieku działały instytucje, które mogły kształcić filozoficznie. Skupiały się one głównie w trzech ośrodkach: Lwowie, Krakowie oraz w Warszawie. Na uniwersytetach Lwowskim i Krakowskim przygotowywano przyszłych adeptów filozofii na seminariach filozoficznych (we Lwowie od 1896 roku, w Krakowie od 1901), oraz w pracowniach psychologicznych (Lwów od 1901, Kraków od 1903). Seminarium filozoficzne oraz seminarium psychologii eksperymentalnej w Uniwersytecie Warszawskim powstało dopiero w 1915 roku. W 1904 roku powstało Polskie Towarzystwo Filozoficzne we Lwowie, w 1907 w Warszawie Towarzystwo Psychologiczne (właściwie filozoficzne), a w 1909 roku Towarzystwo Filozoficzne w Krakowie. Wszystkie te instytucje służyły rozwojowi nauk filozoficznych, wymianie myśli, jak również szerzeniu wiedzy filozoficznej w społeczeństwie.

Takie funkcje m. in. przyświecały też „Przeglądowi Filozoficznemu” założonemu w 1897 roku przez Władysława Weryhę. Zamieszczał on na swoich łamach nie tylko rozprawy z różnych dziedzin filozofii oraz informował o działalności instytucji filozoficznych i o wydawnictwach filozoficznych, ale także inspirował badania filozoficzne. W *Słowie wstępnym* sygnowanym przez Weryhę, czytamy m. in., że redakcja będzie dążyła do tego, aby „Przegląd Filozoficzny”: „był pismem całego ogółu inteligentnego, który dąży do głębszej analizy zjawisk życiowych i interesuje się zagadnieniami filozoficznymi z powodu wielkiej ich doniosłości w życiu co-

dziennym”¹. Służyły temu inspirowane przez „Przegląd Filozoficzny” wypowiedzi kompetentnych autorów na konkretne tematy oraz konkursy. Oto np. na prośbę Redakcji nadesłano sześć wypowiedzi na temat: *Co to jest filozofia?*, które następnie opublikowano w t. IV, z. 4 z 1901 roku. W roku 1903 rozpisano pierwszy konkurs „Przeglądu Filozoficznego” na dwa tematy: 1. O *przyczynowości*; 2. O *metodzie w etyce*, który przyniósł osiem prac na temat pierwszy, a pięć na temat drugi (Zob.: „PF” IX, 1906, z. 1). Drugi konkurs, rozpisany w 1907 roku na temat *Wyjaśnienie i opis* przyniósł sześć prac (Zob.: „PF” XII, 1909, z. 1). Trzeci konkurs, rozpisany w 1910 roku na temat filozofii życia, przyniósł trzy rozprawy (Zob.: „PF” XIII, 1910, z. 1-2). Przyczyniły się one do rozwoju działalności filozoficznej. Od 1911 roku funkcje integrujące filozofię polską a także informujące o tym, co dzieje się w filozofii w innych krajach, zaczął spełniać „Ruch Filozoficzny” założony przez Twardowskiego i stanowiący organ Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie². Oba czasopisma: „Przegląd Filozoficzny” i „Ruch Filozoficzny” oraz instytucje, które je reprezentowały, tzn. Warszawski Instytut Filozoficzny i Polskie Towarzystwo Filozoficzne, ściśle ze sobą współpracowały, wspierając m. in. akcje zmierzające do pobudzenia życia filozoficznego w Polsce, propagowania jego dokonań oraz współpracy z innymi ośrodkami. Przez trzy lata ukazywał się w Krakowie „Pogląd na świat”, miesięcznik redagowany przez M. W. Kozłowskiego, w którym także poruszano problemy filozoficzne.

Z osób pracujących na polu filozofii na przełomie wieków i na początku wieku XX, trzeba wymienić choćby: 1. We Lwowie — Aleksandra Raciborskiego, Aleksandra Skórskiego, Wojciecha Dzeduszyckiego, Kazimierza Twardowskiego, Mściława Wartenberga; 2. W Krakowie — Maurycygo Straszewskiego, ks. Stefana Pawlickiego, ks. Mariana Morawskiego, Wincentego Rubczyńskiego, Tadeusza Grabowskiego, Władysława Heinricha; 3. W Warszawie — Henryka Struvego, Aleksandra Świętochowskiego, Juliana Ochorowicza, Władysława M. Kozłowskiego, Adama Mahrburga, Stanisława Brzozowskiego, Edwarda Abramowskiego, Mariana Massoniusa.

Ze względu na sytuację polityczną, ale także niedostatki krajowych instytucji filozoficznych, wielu adeptów filozofii po studiach odbytych za granicą, nie wracało do kraju i z polskimi instytucjami komunikowało się tylko przygodnie. Pozostawali oni zwykle pod wpływem kierunków filozoficznych, w zakresie których przyszło im się kształcić. Trzeba dodać, że typ ówczesnego wykształcenia powodował, iż poważne niekiedy zainteresowania filozoficzne przejawiali reprezentanci specjalnych dziedzin wiedzy (np. prawnicy, medycy, przyrodnicy), co udokumentowali także w postaci interesujących publikacji. Można tu wymienić choćby: medyków — Władysława Biegańskiego, Antoniego Złotnickiego, Kazimierza Noiszewskiego, Edwarda Biernackiego, Henryka Nusbauma; pedagogów — Jana Wł. Dawida i Anie-

¹ W. Weryho: *Słowo wstępne*. „Przegląd Filozoficzny” t. I, nr 1.. Zob.: J. Woleński: *Przegląd Filozoficzny 1897-1949*. „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria”, R. I, nr 1, 1992; R. Jadczak: *Z pierwszych lat działalności „Przeglądu Filozoficznego”*. „Edukacja Filozoficzna” 18, 1994.

² Zob.: R. Jadczak: *Jak powstawał „Ruch Filozoficzny”*. „Acta Universitatis Nicolai Copernici”. Toruń, Filozofia XIII, s. 234, 1991.

łę Szycównę; prawników—Jerzego Kurnatowskiego, Leona Petrażyckiego, Jerzego Lande, Bronisława Wróblewskiego; socjologów — Floriana Znanieckiego; psychologów — Annę Wyczółkowską i Władysława Witwickiego; fizyków — Mariana Smoluchowskiego i Władysława Natansona³. To nie tylko czytelnicy literatury filozoficznej, ale także autorzy interesujących artykułów i uczestnicy dyskusji filozoficznych. Współtworzyli oni atmosferę intelektualną sprzyjającą naukom filozoficznym. Wielu filozofów było z wykształcenia przyrodnikami i dopiero później swoje zainteresowania przesunęli w stronę filozofii, jak np. Władysław M. Kozłowski czy Tadeusz Garbowski. Inni, jak np. Władysław Witwicki a także ci pedagodzy, którzy prowadzili w gimnazjach zajęcia z propedeutyki filozoficznej, ściśle łączyli swe zainteresowania psychologiczne z filozoficznymi. Trzeba bowiem pamiętać, że program propedeutyki filozoficznej, zwłaszcza w szkołach średnich zaboru austriackiego, składał się z dwóch części: psychologii i logiki.

Na początku XX wieku w Polsce były reprezentowane prawie wszystkie prądy myślowe Europy. Opisano i mówiono wiele o pozytywizmie Wiliama Jamesa, o psychoanalizie, konwencjonalizmie Julesa G. Poincarego, o szkole marburskiej i marksizmie. Do idei Henri Bergsona odnosili się m. in. Jan Wł. Dawid, Michał Sobeski i Stanisław Brzozowski. Empiriokrytycyzm popularyzowała Józefa Kodisowa. Idee Wilhelma Diltheya znalazły propagatora w Zygmuncie Łempickim, zaś Emila Durkheima — w Stefanie Czarnowskim. Neowitalizm reprezentował Bogdan Rutkiewicz, neomesjanizm—Jan Kochan-Korwin, Artur Górski, Józef Ujejski, a przede wszystkim Wincenty Lutosławski. Neotomizm propagował w ośrodku warszawskim ks. Stanisław Kobyłecki.

Trudno więc mówić o jednolitości środowiska filozoficznego w Polsce rozbiorowej, zwłaszcza że i świadomość własnej odrębności nie była jeszcze powszechna. Wiązało się to głównie z przemożnym niekiedy uleganiem obcym wpływom. Dostrzegał to W. Weryho, gdy w *Słowie wstępnym* do nr 1 „Przeglądu Filozoficznego” pisał: „Istnieje filozofia angielska, niemiecka, francuska, a każda z nich różni się od innych jakimś pierwiastkiem oryginalnym i dopełnia inne. Czy myśl polska tak jest upośledzona, że nic własnego do skarbcza wiedzy ludzkiej dorzucić nie może?” Problem ten podjął Henryk Struve w artykule pt. *Słowo o filozofii narodowej polskiej*. Uznał on, że Polakom winno zależeć na tym, aby tak, jak się mówi o filozofii angielskiej, francuskiej czy niemieckiej, można też było mówić o filozofii polskiej. Zanim jednak do tego dojdzie, „Pierwszym zasadniczym warunkiem naszej kooperacji z powszechnym rozwojem filozofii jest jej faktyczne urobienie u nas samych wśród danych stosunków naszego życia umysłowego”. Do tego konieczna jest wewnętrzna ciągłość rozwoju filozofii polskiej. „Ciągłość ta polega na uwzględnieniu przez każdego nowego pracownika swoich poprzedników w literaturze filozoficznej. Tylko takie nawiązanie własnej sieci myśli na poglądach poprzedników swojskich wytwarza jednolity pochod filozofii narodowej”⁴.

³ Zob.: S. Borzym: *Refleksja filozoficzna w naukach ścisłych i przyrodniczych*. W: *Zarys dziejów filozofii polskiej 1815-1918*. Warszawa 1983.

⁴ H. Struve: *Słowo o filozofii narodowej polskiej*. „Ruch Filozoficzny” t. I, nr 1, 1911, s. 2.

Nawiązując do tego artykułu Twardowski pisał: „Niebezpieczeństwo wpływu obcej filozofii tkwi w jego jednostronności i wyłączności, sprawiającej, że wpływ ten oddziaływa na filozofię rodzimą siłą niepodzielną, niepohamowaną, i wskutek tego nieprzepartą”. Obce doktryny, przy słabości myśli własnej, mogą, zamiast ją pobudzać i ożywiać—zupełnie filozofię narodową od siebie uzależnić i nie dopuścić do jej dalszego rozwoju. Ponieważ wpływów filozofii obcych nie sposób, ale też i nie wolno całkowicie eliminować, Twardowski sądził, że niebezpieczeństwo nadmiernego uzależnienia filozofii narodowej ustanie, jeśli dbać się będzie o równoległe korzystanie z najbardziej wartościowych dokonali różnych filozofii obcych (angielskiej, francuskiej, niemieckiej)⁵.

Jedną z prób integracji środowisk naukowych, w tym zainteresowanych kwestiami filozoficznymi, stały się Zjazdy lekarzy i przyrodników polskich. Pomysł rzucił w 1861 roku Adrian Baraniecki, lekarz, późniejszy kierownik Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie. Podchwycił go w 1866 roku Polikarp Girsztowt, ówczesny kierownik katedry chirurgii terapeutycznej w Szkole Głównej Warszawskiej, proponując w nich udział nie tylko delegatów poszczególnych środowisk lekarskich, ale wszystkich lekarzy polskich. Myśl tę rozwinęło Towarzystwo Lekarskie Krakowskie oraz Towarzystwo Naukowe Krakowskie, które projekt Baranieckiego rozszerzyły o udział polskich przyrodników, wychodząc z założenia, że konieczna jest platforma porozumienia osób w tej pokrewnej grupie dyscyplin, parających się nimi we wszystkich trzech zaborach⁶.

I Zjazd lekarzy i przyrodników polskich zorganizował, wyłoniony głównie z Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, tzw. wydział gospodarczy w 1869 roku w Krakowie. Do 1891 roku na czele zjazdów, jako ich rzeczywisty lub honorowy przewodniczący, stał Józef Majer, pierwszy prezes Akademii Umiejętności. Kolejne zjazdy obradowały: II — w 1875 roku we Lwowie; III — w 1881 w Krakowie; IV — w 1884 w Poznaniu; V — w 1888 we Lwowie; VI — w 1891 w Krakowie; VII — w 1894 we Lwowie; VIII — zaprojektowany w 1898 roku w Poznaniu, nie odbył się wskutek nagłego zakazy władz pruskich, ale materiały naukowe wydrukowano; IX—w 1900 roku w Krakowie; X—w 1907 we Lwowie; XI—w 1911 w Krakowie. Dalsze odbywały się już po 1918 roku. Zjazdów nie udało się zorganizować w zaborze rosyjskim. Miejscem ich obrad były głównie Kraków (5) i Lwów (4). Systematycznie rosła liczba uczestników: od 260 na I, do 1300 na XI, oraz referatów: od 59 na I, do 830 na XI. Stąd też tworzenie coraz to nowych sekcji: od 5 na I, do 30 na XI Zjeździe.

Filozofia początkowo wchodziła do programu tych zjazdów ubocznie i pośrednio, tzn. o ile odnoszono jej problematykę do nauk przyrodniczych (medycznych) czy do zagadnień psychologicznych. Na III Zjeździe w 1881 roku Julian Ochorowicz miał, przed połączonymi sekcjami lekarskimi, odczyt pt. *O tzw. magnetyzmie zwierzęcym*. Lekarz-okulista Wiktor Szokalski (przez pewien czas pracujący w Szkole Głównej Warszawskiej), na ogólnym posiedzeniu IV Zjazdu w 1884 roku wygłosił referaty pt. *O badaniu i obserwacji przyrodniczej, porównawczo u nas i w innych krajach*

⁵ K. Twardowski: *Jeszcze słówko o polskiej filozofii narodowej*. Tamże, s. 115.

⁶ S. Brzozowski: *Warunki organizacyjne życia naukowego w trzech zaborach*. W: *Historia nauki polskiej 1863-1918*. t. IV. cz. I i II. Warszawa 1987, s. 231 i n.

oraz *O Jędrzeju Śniadeckim a mianowicie o wpływie teorii jestestw organicznych na ogólny rozwój biologii społecznej*. Na tymże Zjeździe inny lekarz, Żegota Krawczyński miał referat pt. *O wpływie dziedziczenia na życie indywidualne i narodowe*.

Na VI Zjeździe w Krakowie w 1891 roku powstała Sekcja psychologiczna z inicjatywy lekarza, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego — Napoleona Cybulskiego. Na jej posiedzeniu 9 autorów wygłosiło wówczas 13 referatów. Jan Wł. Dawid dwa referaty: *Patologia pedagogiczna jako nauka umysłu i charakteru dziecięcego* oraz *Czy jest pożądane i w jakiej formie nauczanie psychologii w szkole średniej*. Adam Mahrburg trzy referaty: *Teoria uczuć elementarnych: Apercepcja i automatyzm psychofizjologiczny: Wzruszenia i ich wyrazy*. Marian Massonius wystąpił z referatem pt. *Psychologia i teoria poznania*. Kazimierz Noiszewski, lekarz-okulista, miał dwa referaty: *Demonstracja przyrządu służącego do mierzenia bólu* oraz *Demonstracja topotermostezjometru*. Julian Ochorowicz wygłosił referat pt. *O stosunku psychologii do medycyny*, Aleksander Raciborski *O wartości psychologii do medycyny*, Witold Rubczyński *Teoria poznania arystotelików wobec badań etnopsychologicznych nad początkami mity i mowy*, Antoni Złotnicki *O mechanizmie uwagi*. Doktor medycyny z Warszawy Rzecznikowski, mówił *O sposobie oddziaływania na hipnotyzm terapeutycznie stosowany wobec histeryków i nerwowo zwyrodniałych*. Na ogólnym posiedzeniu tego Zjazdu wystąpił ponadto A. Mahrburg z referatem pt. *O psychologii współczesnej i stanowisku jej w systemie wiedzy*, a lekarz Ignacy Baranowski z referatem pt. *O łączności we względzie metody między badaniem klinicznym a przyrodniczym*.⁷

Na VII Zjeździe, który zwołano w roku 1895 do Lwowa, również zaplanowano Sekcję psychologiczną. W *Pamiętniku* tego Zjazdu nie ma jednak śladu tej Sekcji. Natomiast jest tam tekst lekarza Henryka Nusbauma pt. *O wpływie czynności duchowych na sprawy chorobowe*, wygłoszony na posiedzeniu ogólnym Zjazdu. Trudno też stwierdzić, czy na niedoszłym VIII Zjeździe przygotowywanym w Poznaniu na rok 1898, miała być powołana Sekcja psychologiczna. Natomiast w Sekcji psychologicznej IX Zjazdu odbytego w Krakowie w 1900 roku, wygłoszono następujące referaty: Władysław Biegański: *Analiza psychologiczna pewników logiki*; Józefa Kodisowa: *O istocie pojęć naukowych*; Władysław M. Kozłowski: *Połączenie chemiczne zjawiska teorii poznania*; Aniela Szcycówna: *Psychologia dziecka wobec psychologii ogólnej i pedagogiki*; Kazimierz Twardowski: *W sprawie klasyfikacji zjawisk psychicznych*. Nadto odczytano i poddano pod dyskusję trzy referaty osób nie przybyłych na Zjazd: Rafała Radziwiłowicza, Henryka Struvego, Antoniego Złotnickiego. Cztery referaty, na odczytanie których zabrakło czasu, zostały ogłoszone w „Dzienniku Zjazdu”. Były to referaty: Jana Wł. Dawida, Mariana Massoniusa, R. Radziwiłowicza, Wizela. Nadto na posiedzeniu ogólnym lekarz Henryk Hoyer senior, wygłosił referat pt. *O pojęciu przyczynowości w nauce i praktyce*⁸. Tytuły referatów wskazują, że w Sekcji dominowały problemy z zakresu logiki, teorii nauki oraz psychologii.

⁷ „Dziennik szóstego Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich”. Kraków 1891.

⁸ *Sprawozdanie z sekcji psychologicznej IX Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich*. „Przegląd Filozoficzny” t. III, z. 4, 1900, s. 107-110; „Ruch Filozoficzny” t. 1, nr 8, 1911, s. 161-167.

Jak wynika z dotychczasowej prezentacji, problematyka styczna z filozofią pojawiała się na Zjazdach częściowo także w wystąpieniach przedstawicieli nauk medycznych. Uczestniczyli w nich jednak już wówczas „rasowi” filozofowie, początkowo w Sekcji psychologicznej, a następnie w Sekcji filozoficznej.

Sekcja filozoficzna pojawiła się na X Zjeździe, w wyniku wniosku Kazimierza Twardowskiego, proponowanego na gospodarza Sekcji psychologicznej, aby przekształcić ją w Sekcję filozoficzną. Jak pisał sam Twardowski, motywem takiej decyzji był m. in. fakt: „że filozofia odzyskała w ostatnich dziesiątkach wieku minionego dawne swe znaczenie, i że sami przedstawiciele nauk przyrodniczych coraz częściej i coraz intensywniej zaczęli się zajmować zagadnieniami filozoficznymi. Wydało się tedy rzeczą wskazaną, by ten stosunek między naukami filozoficznymi a przyrodniczymi znalazł swój wyraz w stworzeniu osobnej Sekcji filozoficznej na Zjazdach przyrodników. Przyswiecała też wnioskodawcy nadzieja, że Sekcje filozoficzne Zjazdów lekarzy i przyrodników potrafią w wyższym stopniu, aniżeli to czynić mogły Sekcje psychologiczne, skupić w sobie wszystkich, którzy pracują u nas na polu filozofii, że staną się te Sekcje czymś w rodzaju Zjazdu filozofów polskich”⁹. Po zatwierdzeniu wspomnianego wniosku przez komitet gospodarczy, doszło do przygotowania przez Twardowskiego, z pomocą Jana Łukasiewicza, Sekcji filozoficznej X Zjazdu. Początkowo miał on obradować w 1904 roku. Stąd w „Przeglądzie Filozoficznym” ukazało się stosowne obwieszczenie, podpisane przez Twardowskiego, w którym czytamy m. in.: „Tematów obrad dla Sekcji filozoficznej mają dostarczyć w pierwszym rzędzie zagadnienia i badania z pogranicza nauk filozoficznych i przyrodniczych, oraz z filozofii przyrody; pożądane są jednak także referaty o jakichkolwiek bądź innych kwestiach z zakresu nauk filozoficznych tak, by Sekcja filozoficzna X Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich zbliżyła do siebie wszystkich naszych pracowników na polu nauk filozoficznych i była wyrazem ich badań i dążeń w dobie obecnej”¹⁰. Jednak z uwagi na wojnę rosyjsko-japońską, X Zjazd nie odbył się w planowanym terminie, lecz dopiero w 1907 roku. W „Przeglądzie Filozoficznym” R. X, 1907, s. 141-142, znajdujemy więc nieomal dosłownie powtórzoną odezwę zjazdową podpisaną przez przewodniczącego Sekcji K. Twardowskiego oraz sekretarza J. Łukasiewicza.

X Zjazd odbył się w dniach 22-25 lipca 1907 roku. Na posiedzeniach Sekcji, która obradowała w sali nr XIV Uniwersytetu Lwowskiego, wygłoszono 18 referatów (zgłoszono ich 31, odrzucono 13). Sekcja odbyła 6 posiedzeń. Jeśli doliczyć referat pt. *O współczesnej filozofii przyrody*, wygłoszony przez W. Biegańskiego na posiedzeniu ogólnym Zjazdu oraz trzy wystąpienia, jakie miały miejsce na posiedzeniu połączonych Sekcji: filozoficznej oraz chorób nerwowych i umysłowych, to wówczas ilość referatów „filozoficznych” wzrosnie do 22. Oto one: Władysław Biegański: *O wnioskowaniu indukcyjnym* oraz *Analogia i jej znaczenie w badaniu naukowym*; Marian Borowski: *Krytyka pojęcia związku przyczynowego*; ekonomista Jerzy Kurnatowski: *Zrzeszenie jako czynnik etyczny*; Juliusz Ochorowicz: *Nowe poglądy na materię*; Marian Olszewski: *Sztuka dziecka i człowieka pierwotnego*;

⁹ „Ruch Filozoficzny” t. 1, nr 7, 1911, s. 138-139.

¹⁰ „Przegląd Filozoficzny” t. IV. z. 4. 1903, s. 510.

Witold Rubczyński: *O stosunku historii estetyki do historii sztuki i nasuwających się stąd problemach*; Adam Strögbauer: *Kiedy wyobrażenia różne mają ten sam przedmiot*; Aniela Szcówna: *Rozwój pojęć moralnych u dzieci oraz Psychologia dziecka w początkach XX wieku*; Kazimierz Twardowski: *O idio- i allogenetycznych teoriach sądu*; ks. Kazimierz Wais: *Czy zwierzęta mają rozum*; Władysław Witwicki: *Z psychologii stosunków osobistych*; Anna Wychólkowska: *Z psychologii słuchu oraz Z psychologii mowy*; Jan Lukaszewicz: *O wnioskowaniu indukcyjnym oraz Logika a psychologia*; Bronisław Bandrowski: *Psychologiczna analiza zjawisk myślenia*; Mirosław Biro: *Teoria pewnych zaburzeń psychicznych przy niektórych guzach na mózgu*; M. Łagowski: *Pewne daty statystyczne dotyczące moralności ludu w królestwie Polskim od 1848 r. do 1906 r. włącznie*; M. Mikulski: *Polskie utwory psychopatyczne*. Nadto siedem referentów, którzy nie mogli przybyć na Zjazd, nadesłało osiem referatów na piśmie (Ludwik Biesiekierski, ks. Franciszek Gabryl, Jakób Lewkowicz — 2, Romuald Minkiewicz, Kazimierz Noiszewski, Stefan Sterling, Antoni Zlotnicki). Wszystkie te referaty zostały ogłoszone w „Księdze pamiątkowej Sekcji filozoficznej X. Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich”, która wyszła jako zeszyt 4, tomu X „Przeglądu Filozoficznego” z 1907 roku. Zauważmy, że środowisko krakowskie reprezentowane było tylko przez jedną osobę, zresztą nieobecną na Zjeździe, ks. Gabryła. Uczestniczący w obradach Sekcji filozoficznej wystosowali do „nestora filozofii polskiej” Henryka Struvego, który przebywał już w Anglii, stosowny adres z wyrazami czci i hołdu.

Warto w tym miejscu odnotować interesującą inicjatywę redaktora „Przeglądu Filozoficznego” W. Weryhy. Otóż w R. X z 1907 roku ogłosił on organizację „Biura pośrednictwa między specjalistami”, jako instytucji mającej służyć porozumiewaniu się i wzajemnej wymianie usług ludzi pracujących w nauce. „Pomijając inne korzyści bezpośrednie — czytamy w komunikacie—tego rodzaju organizacja sprawiłaby, że nasi uczeni uwzględnialiby więcej prac swoich ziomków, powoływaliby się częściej na siebie, co znowu dałoby pewną ciągłość rozwojowi umysłowości polskiej z jej specyficznymi właściwościami, jak to się dzieje z nauką angielską, francuską i niemiecką”. Podaje się tam też wstępną listę osób pracujących naukowo z wykazem ich specjalności. Odnotujmy tu tylko tych, którzy bliżej zajmują się naukami filozoficznymi. Do historii filozofii przyznawali się: ks. S. Pawlicki, W. Rubczyński, J. Hąlpertn. Do filozofii scholastycznej: ks. F. Gabryl, ks. I. Radziszewski. Do filozofii: H. Struve, M. Straszewski, A. Mahrburg, W. Heinrich. Filozofię przyrody uprawiali T. Garbowski i W. M. Kozłowski, a filozofię prawa—E. Krzymuski i J. Makarewicz. Pod hasłem logika zapisani zostali K. Twardowski i A. Mahrburg. Oni też występują pod hasłem psychologia, a ponadto należą tu jeszcze W. Heinrich i Wł. Witwicki. Logikę i metodologię reprezentują: J. Lukaszewicz, W. Biegański, a teorię poznania: H. Kodisowa i J. Lewkowicz. Do psychologii doświadczalnej przyznają się: J. Joteyko, J. Segał i W. Sterling, a do psychologii wychowawczej — J. Wł. Dawid i A. Szcówna. Ten zestaw nazwisk, choć nie jest kompletny, daje pewne wyobrażenie o ówczesnym „stanie osobowym” filozofii polskiej i uprawianych dyscyplinach, może więc być podstawą oceny tego, na ile spełnione zostały warunki umożliwiające zrealizowanie myśli zjazdowej.

Za ważny etap do realizacji tego przedsięwzięcia trzeba uznać XI Zjazd przyrodników i lekarzy polskich, którzy początkowo był przygotowywany na rok 1910, jednak odbył się ostatecznie w dniach 18-22 lipca 1911 roku w Krakowie. „Księga pamiątkowa” tego Zjazdu (Kraków 1911) zawiera streszczenie referatów wygłoszonych w Sekcji filozoficznej przez następujące osoby: Jan Łukasiewicz: *Zagadnienie prawdy*, ks. Stefan Pawlicki: *Co znaczy Monizm*; Kazimierz Twardowski: *Historyczne pojęcie filozofii*; Ignacy Halpern: *O staranności i bezstronności w nauce*; W. J. Grzybowski: *O metodzie filozofowania*; Edward Stamm: *Genetyczne ujęcie logiki ogólnej*; J. Wł. Dawid: *O indukcji w filozofii Bergsona*; Zygmunt Zawirski: *W sprawie okresowości wszechświata*; Bronisław Bandrowski: *Obecny stan badań eksperymentalnych nad psychologią myślenia*; Adam Stogbauer: *O funkcjach intelektualnych*; Stefan Błachowski: *Psychologia i fizjologia wobec malarstwa*; Kazimierz Lubecki: *Argument i układ etyki witalnej*; Ludwika Dobrzańska-Rybicka: *Przyczynek do metodologii etyki*; Augustyn Wróblewski: *O stosunku moralności do nauk przyrodniczych*; Władysław Witwicki: *W sprawie przedmiotu i podziału psychologii*; Ludwik Pomian-Biesiekierski: *Analiza zasadniczych pojęć metafizycznych u Porfiriusza i Plotyna w związku z filozofią Chrystianizmu*; Witold Rubczyński: *O znaczeniu prac niektórych naszych lingwistów dla logiki*; Jan Rozwadowski: *O stosunku elementów wyobraźniowych i uczuciowych w rozwoju językowym*; Józef Reinhold: *Problemy współczesnej filozofii prawa*; Henryk Merczyng: *O zasadzie względności w pojęciu fizycznym czasu i przestrzeni. Hipotezy Lorentza i Einsteina*; Stanisław Zaręba: *O stosunku matematyki do filozofii*.

Jak wynika zarówno z przytoczonych tytułów referatów oraz nazwisk ich autorów, w istocie dopiero obrady Sekcji filozoficznej XI Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich nabrały charakteru spotkania liczącego się grona osób, czynnych wówczas na polu filozofii, chociaż byli tam także przedstawiciele innych nauk (np. chemik A. Wróblewski, elektronik H. Merczyng, językoznawca J. Rozwadowski). Nic więc dziwnego, że uczestnicy obrad czuli się kompetentni do tego, aby — na wniosek Maurycego Straszewskiego — uchwalić zwołanie w 1914 roku I Polskiego Zjazdu Filozoficznego. Komitet organizacyjny miał składać się z następujących osób, reprezentujących poszczególne środowiska: K. Twardowski, J. Łukasiewicz, W. Weryho, I. Halpern, T. Garbowski, M. Straszewski. Nadto Sekcja uchwaliła rezolucję do władz oświatowych Galicji o potrzebie poświęcenia na naukę logiki w szkołach średnich dwie godziny tygodniowo przez jeden rok nauki, oraz wystosowała adres do H. Struvego, w którym podkreślano jego zasługi dla filozofii polskiej.

Był to ostatni Zjazd lekarzy i przyrodników polskich, na którym przedstawiciele nauk filozoficznych mieli swoją sekcję. Zjazdy te obradowały co kilka lat nadal, aż do II wojny światowej. Referaty bliskie problematyce filozoficznej pojawiały się sporadycznie w Sekcji nauk matematycznych, fizycznych i astronomicznych oraz w Sekcji historii i filozofii medycyny i nauk przyrodniczych.

Obok Zjazdów lekarzy i przyrodników polskich trzeba wspomnieć Zjazdy psychiatrów, neurologów i psychologów polskich, które także służyły wymianie myśli filozoficznej. W programie I Zjazdu, który obradował w Warszawie w 1909 roku, w Sekcji psychologicznej wystąpili z referatami m. in. E. Abramowski, J. Wł.

Dawid, A. Mahrburg, M. Straszewski, J. Ochorowicz, A. Szycówna. K. Twardowski na posiedzeniu ogólnym tego Zjazdu wygłosił referat *O metodzie psychologii*¹¹.

Wypadki wojenne uniemożliwiły realizację wniosku o zwołanie w 1914 roku Zjazdu filozoficznego. Sprzyjające warunki dla dalszego rozwoju filozofii przyniosło odzyskanie przez Polskę niepodległości. Do przedwojennych dołączyły trzy kolejne, państwowe uniwersytety: dwa wskrzeszone — w Warszawie i Wilnie oraz nowy — w Poznaniu. Wyższe Kursy Naukowe w Warszawie przekształciły się w Wolną Wszechnicę Polską, a w 1918 roku w Lublinie powstał prywatny Katolicki Uniwersytet Część nowych katedr na tych uczelniach objęli wychowankowie uniwersytetów we Lwowie i Krakowie.

W 1918 roku Komitet Kasy im. J. Mianowskiego zaprosił liczne grono uczonych, aby wypowiedzieli się na temat potrzeb nauki polskiej w zakresie różnych specjalności. Zaczęto je publikować w roczniku Kasy „Nauka Polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój”. W tomie I (1918 r.) znajdujemy wypowiedzi S. Błachowskiego: *W sprawie potrzeb naukowych psychologii*; T. Kotarbińskiego: *W sprawie potrzeb filozofii u nas* oraz K. Twardowskiego: *O potrzebach filozofii polskiej*. W tomie II (1919) *O najpilniejszych potrzebach nauki polskiej w zakresie historii filozofii* pisał W. Rubczyński. Twardowski w swym tekście, nawiązując do wniosku o potrzebie zwoływania osobnych zjazdów filozoficznych, uchwalonego w 1911 roku na XI Zjeździe lekarzy i przyrodników polskich, stwierdził m. in.: „Można uważać za rzecz pewną, że przyczynią się [one] do wzmoczonego ruchu filozoficznego, i dlatego należy je uważać za instytucję wysoce pożądaną. Skoro więc warunki na to pozwolą, trzeba będzie w czyn wprowadzić wspomnianą uchwałę Sekcji filozoficznej XI Zjazdu lekarzy i przyrodników i przystąpić do zorganizowania pierwszego odrębnego Zjazdu filozofów polskich. A gdy początek będzie raz uczyniony, niewątpliwie następować po sobie będą w stałych odstępach zjazdy dalsze”¹².

Z publicznym wezwaniem do zorganizowania I Polskiego Zjazdu Filozoficznego, w myśl uchwał Sekcji filozoficznej XI Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich z 1911 roku, wystąpił Tadeusz Czeżowski na łamach „Ruchu Filozoficznego” w 1919 roku. Wskazał na ważne okoliczności, które, jego zdaniem, przemawiają za potrzebą zorganizowania takiego Zjazdu. Zaliczył do nich m. in. organizacyjne i osobowe wzmocnienie stanu filozofii polskiej, konieczność oficjalnego współdziałania w międzynarodowych przedsięwzięciach filozoficznych oraz udziału filozofów w realizacji zmian programowych, jakie dokonują się w nauczaniu na poziomie średnim i wyższym. T. Czeżowski zaproponował też strukturę sekcji zjazdowych oraz termin: październik 1920 roku¹³.

Inicjatywę Czeżowskiego podjął Wydział (Zarząd) Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie, który na posiedzeniu w dniu 24 maja 1920 roku przyjął stosowną uchwałę, inicjującą działania programowo-organizacyjne. Realizacja ini-

¹¹ „Pamiętnik I Zjazdu neurologów, psychiatrów i psychologów polskich”. Warszawa 1909; „Przegląd Filozoficzny” t. XII, 1909, s. 441-443.

¹² K. Twardowski: *O potrzebach filozofii polskiej*. „Nauka Polska” t. I, 1918, s. 155.

¹³ T. Czeżowski: *Pierwszy polski Zjazd filozoficzny*. „Ruch Filozoficzny” t. V, nr 3, 1919, s. 41-43.

cjatywy zjazdowej została jednak wkrótce wstrzymana między innymi z uwagi na zmienne koleje wojny polsko-rosyjskiej, a także niepewny los polityczny Galicji.

W tym czasie Komitet Kasy im. Mianowskiego zwołał w kwietniu 1920 roku do Warszawy I Zjazd Nauki Polskiej. Występowali na nim m. in. T. Kotarbiński z referatem *Czy wydziały filozoficzne uniwersytetów mają być wydziałami nauczycielskimi?*, oraz Wł. Witwicki z referatem *O stosunku nauki do sztuki*. Warto też odnotować powstanie w 1920 roku Polskiego Towarzystwa Matematycznego oraz odbycie w tymże roku w Warszawie I Zjazdu psychiatrów polskich. Wydarzenia te wskazują na procesy integracyjne w łonie poszczególnych środowisk naukowych.

Uchwałą z dnia 9 maja 1921 roku Wydział Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie ponownie postanowił podjąć starania dla urządzenia zjazdu filozoficznego. Zaproponowano miejsce i datę: Lwów 1923 roku. Inicjatywa PTF zbiegła się z podobną inicjatywą podjętą w tym samym czasie przez Warszawski Instytut Filozoficzny. W wyniku zawartego porozumienia ustalono, że organizacją Zjazdu zajmie się PTF we Lwowie. W tym celu utworzono „Ogólny Komitet Zjazdowy”, w skład którego weszli: Wincenty Lutosławski (Wilno), Jan Łukasiewicz (Warszawa), Witold Rubczyński (Kraków), Michał Sobeski (Poznań), Kazimierz Twardowski (Lwów). Potwierdzono, że Zjazd odbędzie się w maju 1923 roku we Lwowie.

Tak oto, po dwunastu latach, jakie upłynęły od stosownej uchwały Sekcji filozoficznej XI Zjazdu przyrodników i lekarzy polskich, rzucona tam myśl zwołania osobnego zjazdu filozoficznego mogła się wreszcie urzeczywistnić. Kazimierz Twardowski w tekście odredakcyjnym opisującym przygotowania do Zjazdu, wyraził następujące przekonanie: „Jest nadzieja, że mimo trudności, na które w dzisiejszych warunkach natrafiają zjazdy naukowe, pierwszy polski Zjazd Filozoficzny zgromadzi we Lwowie pokaźny zastęp pracowników na niwie nauk filozoficznych i da jak najpełniejszy obraz badań dokonujących się w Polsce nad zagadnieniami metafizycznymi, epistemologicznymi, logicznymi i metodologicznymi, psychologicznymi, etycznymi, estetycznymi, nad problemami z zakresu filozofii religii, historii prawa itd., oraz nad historią filozofii. Tym samym Zjazd uwydatni rolę, jaką w polskim życiu umysłowym odgrywa filozofia i pomoże pogłębić zrozumienie jej doniosłości”¹⁴.

¹⁴ „Ruch Filozoficzny” t. VII, nr 6, 1923, s. 82.